

## Drugi dzień obrad Plenum KC ZMS

We wtorek Plenum Komitetu Centralnego ZMS kontynuowało dyskusję na temat pracy organizacji wśród młodzieży 16—18-letniej.

Wiele uwagi poświęcono m. in. przygotowaniu młodzieży do zawodu w szkołach przyzakładowych (mamy obecnie w kraju 100 tego typu szkół).

W grupie młodzieży 16—18-letniej poważną część stanowią ci, którzy nie kontynuują nauki ani nie pracują. ZMS jest w stanie tylko częściowo rozwiązywać problemy tego środowiska, m. in. przez ochotnicze hufce pracy. W wielu wypadkach władze terenowe, niestety, nie udzielają młodzieży wystarczającej pomocy.

Wiele miejsca w dyskusji zajęły sprawy naruszania norm życia społecznego przez młodzież. Za główne zadanie uznano zapobieganie przestępności poprzez wypełnianie wolnego czasu młodzieży.

Plenum postanowiło m. in. utworzyć przy KC ZMS komisję do spraw młodocianych oraz powołało Radę Sportu i Turystyki KC ZMS z sekretarzem KC związku — Wiesławem Adamskim jako przewodniczącym. (PAP)

## Zwycięzcy festiwalu teatrów amatorskich

Za najlepsze wystawienie sztuk na Festiwalu Wielkopolskich Teatrów Amatorskich w Pile — imprezy odbywającej się w ramach II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego nagrody otrzymały: wiejski zespół z Nądni (pow. Nowy Tomys), 2 szkolne zespoły: Liceum Ogólnokształcącego w Słupcy i Liceum Pedagogicznego w Lesznie oraz zespół PDK w Koninie. Zwycięzcy otrzymali również upominki, ufundowane przez pilskie zakłady pracy. Upominki wręczone zostały także wszystkim zespołom biorącym udział w tym przeglądzie. (P)

## Amatorski „poduszkowiec“

Młodzież, zgrupowana wokół Stacji Młodego Technika w Warszawie zbudowała własnymi siłami pojazd, poruszający się na poduszce sprężonego powietrza. Budowa „poduszkowca“ trwała rok. Posiada on drewnianą obudowę, a napędzany jest dwoma silnikami motocyklowymi; jeden z nich wytwarza poduszkę sprężonego powietrza unoszącą pojazd do góry, a drugi daje mu napęd poziomy. Cały aparat waży około 120 kg, posiada 3 m długości i 1,5 m szerokości. Na zdjęciu: próby techniczne przed startem.

CAF — fot. Matuszewski



Rok XX  
Wyd. A

Poznań  
środa, 25. III. 1964

Cena 50 gr  
Nr 72 (6260)

Z obrad konferencji handlu i rozwoju

## Postulaty krajów rozwijających się

Drugi dzień obrad Światowej Konferencji do spraw Handlu i Rozwoju rozpoczęło przemówienie sekretarza generalnego konferencji i zarazem jednego z jej głównych organizatorów, wybitnego ekonomisty argentyńskiego prof. Prebisch.

Prof. Prebisch podkreślił, że punktem wyjścia dla konferencji jest „jasna koncepcja polityczna“ polegająca na tym, że „bogate kraje świata nie mogą odseparować się od nędzy dwóch trzecich ludzkości“. Konieczne jest podjęcie specjalnych kroków, które pozwolą krajom rozwijającym się zmienić ich strukturę gospodarczą. Nawiązując do swego sprawozdania ogłoszonego jeszcze przed rozpoczęciem konferencji, Prebisch zaznaczył, że zawiera ono „program minimum“, a mianowicie roczny wzrost dochodu narodowego krajów rozwijających się o 5 proc.

Mówca precyzuje następnie główne cele programu. Są nimi: ułatwienie dostępu surowców pochodzących z krajów rozwijających się na rynki światowe; powiększenie i ustabilizowanie siły nabywczej krajów rozwijających się; zniesienie ograniczeń na import do krajów uprzemysłowionych towarów przemysłowych z krajów rozwijających się; regionalna współpraca gospodarcza mająca na celu zmniejszenie wydatków eksportowych krajów rozwijających się; rozwój handlu z krajami socjalistycznymi na bazie długofalowej i przy stopniowym przechodzeniu na obroty wielostronne.

Kolejnym mówcą był delegat Kolumbii, dr Carlos Lleras. Jako przedstawiciel kraju, którego gospodarka opiera się przede wszystkim na eksporcie kawy — położył on nacisk na potrzebę ustalenia właściwego poziomu i ustabilizowania cen surowców i półfabrykatów rolnych.

Przedstawiciel Belgii Brasseur przemawiał przede wszystkim jako rzecznik Wspólnego Rynku. Wystąpienie jego było słabo maskowaną polemiką z niektórymi tezami wysuniętymi przez prof. Prebisch. Mówca wychwalał Wspólny Rynek i czynił niedwuznacznie wypadki pod adresem krajów socjalistycznych.

Twierdził on, że wiele problemów rozwijających się krajów zostałoby rozwiązanych, gdyby państwa socjalistyczne importowały z tych krajów tyle samo towarów, ile importują państwa Wspólnego Rynku.

Mówca wypowiada się w zasadzie za stabilizacją cen surowców, ale natychmiast zastrzega, że możliwości w tym zakresie są ograniczone i że posunięcia w tej dziedzinie powinny dotyczyć poszczególnych surowców.

Kolejnym mówcą był przedstawiciel Brazylii, minister Castro. Wystąpienie jego było miejscami ostrą repliką na wypowiedzi przedstawiciela Belgii. Kraje rozwijające się — powiedział delegat Brazylii — przysły na tę konferencję nie po to, aby wnieść prośbę o pomoc, lecz aby zgłosić konkretne propozycje rozwiązania ich problemów ekonomicznych.

Francuski minister finansów Fiscard d'Estaing zapewnił, że Francja uczyni wszystko, aby przyczynić się do osiągnięcia przez konferencję jej celów.

## Delegacja wojskowa ZSRR odwiedzi NRD

Jak podaje agencja TASS, na zaproszenie KC SED i rządu NRD w najbliższym czasie przybędzie do NRD z oficjalną wizytą przyjaźni radziecka delegacja wojskowa z ministrem obrony ZSRR, marszałkiem Związku Radzieckiego R. Malinowskim na czele.

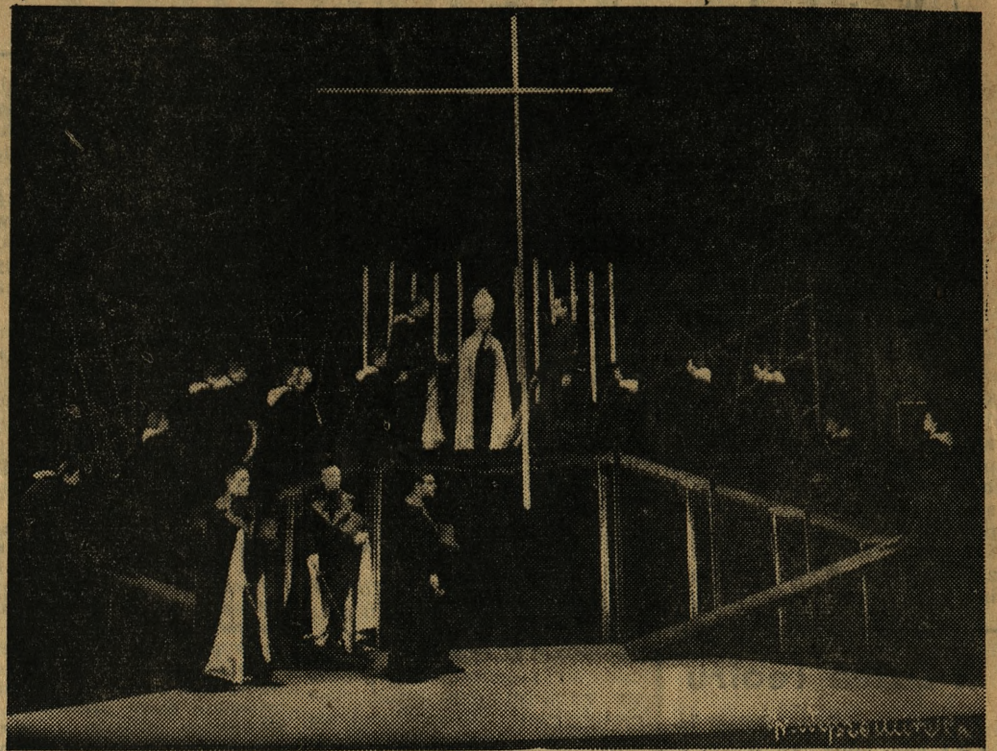
## Pełnym sukcesem zakończył się koncert chóru Kurczewskiego w stolicy

Po dwuletniej przerwie warszawska publiczność znowu oklaskiwała Poznański Chór Chłopięcy Jerzego Kurczewskiego. Sala kameralna Filharmonii Narodowej nabiła była do ostatniego miejsca. Wiele kończyły każdą z pieśni w wykonaniu naszych chłopców; trzeba było trzykrotnie bisować. Śmiało można powiedzieć, że kolejny wояaż artystyczny Poznańskiego Chóru zakończył się dla nich sukcesem.

Warszawska publiczność zna nasz chór doskonale: po raz pierwszy słyszała go w 1949 roku. Trzykrotnie występował on już tam z pełnospektaklowymi koncertami. Nigdy jednak — jak twierdzą warszawscy melomani — nie był aż tak gorąco przyjmowany. Fachowcy-muzycy w rozmowach kulturalnych najchętniej komentowali świetne wykonanie „Stabat Mater“ Krzysztofa Pendereckiego i pieśni kurpiowskich Karola Szymanowskiego. Jedną z tych pieśni, zatytułowaną „Panie muzykancie“, nasi śpiewacy musieli bisować już w pierwszej części koncertu. Warszawscy muzycy podkreślali też ciekawą i ambitny repertuar wczorajszego koncertu, w którego programie znalazły się rzadko u nas wykonywane pieśni Milhauda, Ravela i Brittena.

Wczoraj część chóru wróciła już do Poznania. Pozostali przygotowują się do nowego egzaminu. Będzie nim prawykonanie „Requiem Wojennego“ Beniamina Brittena, z którym Poznański Chór Chłopięcy wystąpi wspólnie z zespołem Opery Narodowej w Warszawie. Koncert ten wzbudza w stolicy ogromne zainteresowanie publiczności. Przy puszczeniu o bilety będzie równie trudno, jak przedwczoraj w Filharmonii Narodowej, kiedy to dziesiątki osób odeszły od kas zawiadzone, bez biletów. „War-Requiem“ Beniamina Brittena wystawione zostanie w Operze Narodowej dwukrotnie 26 i 27 marca br. (ob)

Dziś — Międzynarodowy Dzień Teatru



## Przedstawiciele teatrów Poznania na spotkaniu z Janem Szydłakiem

Wczoraj, w przeddzień Międzynarodowego Dnia Teatru, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak i sekretarz KW — Edward Zimmer, spotkali się z przedstawicielami Opery i teatrów poznańskich. I Sekretarz KW artystom złożył serdeczne życzenia dalszych sukcesów i realizacji ambitnych zamierzeń oraz zapewnił ich, że Komitet Wojewódzki PZPR w ramach swoich możliwości będzie nadal służył im swoją pomocą.

W bezpośredniej towarzyskiej atmosferze dyskutowano nad wieloma problemami poznańskich teatrów. Dyrektor Opery — Robert Satanowski przedstawił problemy kierowania przez niego instytucji. Dyrektor Teatru Lalek „Marcinek“ — Leokadia Serafinowicz nakreśliła sytuację młodego zespołu i warunków lokalowych teatru. O randze poznańskiego „Marcinka“ świadczy przedłożona jego kierownictwu propozycja szkolenia nowych kadr dla teatrów lalkarskich — po likwidacji wydziału w krakowskiej Wyższej Szkole Teatralnej. Tymczasem teatr nie może znaleźć dla siebie nowego lokum.

Podobnymi uwagami podzielił się przedstawiciel Operki Poznańskiej — Janusz Gołc. Dyrektor Alojzy Łuczak stwierdził, że Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych posiada fundusze na remont sali przy ul. Maształarskiej, ale ma trudności ze znalezieniem wykonawcy.

Kierownik literacki teatrów dramatycznych — Stanisław Hebanowski poruszył sprawę zachowania proporcji w repertuarze pomiędzy wartościowymi sztukami współczesnymi a sztukami innymi. Teatry powinny — jeśli chodzi o przedstawienia dla młodzieży szkół średnich — uzupełniać program nauczania historii literatury, lecz nie dublować go.

Jan Szydłak pod koniec spotkania wysunął propozycję wyłonienia z kierownictw teatrów i władz miejskich komisji przy KW PZPR, która by zajęła się właściwym wykorzystaniem istniejących sal, problemem dalszych inwestycji, zagadnieniami finansowymi teatrów i współdziałaniem z Rozgłośnią i Telewizją Poznańską. Najtrudniejszy jest

problem mieszkaniowy z uwagi na wiele potrzeb w tym zakresie — niemniej będzie się szukało jakiegoś rozwiązania. (P)

## Młodzi z „Jaworzna“ podjęli apel

Apel Plenum KC ZMS o podejmowanie inicjatywy młodzieży woj. łódzkiego, która postanowiła uczcić 14 czerwca dniem pracy społecznej dla uczczenia IV Zjazdu Partii, podjęli we wtorek młodzi górnicy z kopalni „Jaworzno“ w woj. krakowskim.

Postanowili oni przepracować w tym dniu 2,5 tys. roboczogodzin m. in. przy porządkowaniu osiedli mieszkaniowych i zabudowań swojej kopalni. (PAP)

## Brykietownia „Konina“ wykonała plan

24 bm. jedna z największych w kraju — brykietownia kopalni „Konin“, zameldowała 7 dni przed terminem o wykonaniu planu produkcji brykietów za I kwartał br. Do końca kwartału załoga brykietowni wyprodukuje dodatkowo z węgla brunatnego 2,8 tys. ton paliwa brykietowego. (zet)

## Święto narodowe Grecji

Grecja obchodziła we wtorek uroczystość 143 rocznicę wyzwolenia spod panowania tureckiego. Główne uroczystości odbyły się w Atenach. Premier Papandreu w otoczeniu członków rządu obserwował pochód studentów i młodzieży szkolnej. Odbywał się on pod hasłem solidarności z Grekami cypryjskimi.

Z okazji święta narodowego — 143 rocznicę proklamowania niepodległości Grecji, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawalcki wystosował depezę gratulacyjną do króla Grecji Konstantego. (PAP)

## USA chcą zbudować nowy kanał?

Komisja handlowa senatu USA zatwierdziła projekt powołania 7-osobowej komisji, która ma przebadanie możliwości zbudowania nowego kanału, łączącego ocean Atlantyku i Spokoju.

W tym samym dniu prezydent Johnson wyraził nadzieję na osiągnięcie porozumienia w konflikcie z Panamą. (PAP)

## Polsko-fińska wymiana specjalistów

Na zaproszenie ministra komunikacji i robót publicznych Finlandii Martti Niskala przebywała w Helsinkach delegacja Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów z sekr. gen. mgr inż. Jakubem Konem na czele.

Celem wizyty było omówienie zagadnień dotyczących realizacji podpisanej w końcu ub. r. umowy między Finlandią a Polską o wymianie praktykantów. Jednocześnie ustalono program wymiany stażystów na rok bieżący, przewidujący szereg praktyk inżynierów polskich w Finlandii. Na zasadzie wzajemności specjaliści fińscy odbędą praktyki w naszym przemyśle.

PAP

## POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpozgodełkami. W dzień temperatura w centrum od minus 3 st. do plus 7 st. Wiatry słabe.

## Dziesięciozłotówki z Kazimierzem Wielkim

Ukazało się zarządzenie Ministra Finansów o wprowadzeniu do obiegu dwu nowych monet 10-złotowych. Oba wzory nowych monet zostały wybite w związku z 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Strona przednia monety przedstawia profil głowy Kazimierza Wielkiego. Drugi wzór różni się od pierwszego tylko tym, że napisy na stronie przedniej są wkleśnięte. Stop użyty do wybitcia nowych monet, ich kolor itp. są takie same, jak 10-złotówek z wizerunkiem Kościuszki i Kopernika. (PAP)

## DO KOŁA TUNEZJI

Drugi etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Tunezji zakończył się zwycięstwem zespołu NRD, który uzyskał czas 52,53 min. Po tym zwycięstwie kolarze niemieccy prowadzą w łącznej klasyfikacji zespołowej. Drużyna Startu znajduje się na 7 miejscu.

## RADIOWA TRANSMISJA

Dziś Polskie Radio przeprowadzi transmisję z piłkarskiego, ćwierćfinałowego meczu „Intertoto“ Odra Opole — Slovan Bratysława. Początek, godz. 17.15 w programie II.

# PZPR między III i IV Zjazdem

Wywiad z kierownikiem Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — M. Marcem

Kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Mieczysław Marzec udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym omówił zmiany, jakie zaszły w składzie partii w okresie pomiędzy III a zbliżającym się IV Zjazdem oraz zadania, stojące przed organizacjami i instancjami PZPR w kampanii przedzjazdowej.

Jaką drogę przeszła partia między III Zjazdem a zbliżającym się IV Zjazdem PZPR? Jakie zmiany nastąpiły w składzie partii, w rozwoju jej siły liczebnej i organizacyjnej?

Działalność partii, jej instancji i wszystkich ogniw należy rozpatrywać w związku z realizacją uchwał III Zjazdu partii. Podstawową sprawą było zrozumienie przez wszystkich członków partii, że o pomyślnym wykonaniu nakreślonych przez partię zadań — zadecyduje codzienna twórcza inicjatywa, patriotyczna po-

stawia i socjalistyczna świadomość mas pracujących.

Motorem, inspiratorem i organizatorem wysiłków narodu była i jest nasza partia. Na jej siłę składa się potencjał ideowy, polityczny i organizacyjny wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich członków partii oraz ścisła więź łącząca naszą partię z całym społeczeństwem.

Tę siłę należało i należy ciągle pomańczać, to znaczy skupić wokół partii wszystko, co twórcze i żywotne w naszym społeczeństwie.

Oceniając okres minionych 5 lat, z jednej strony można mówić o procesie uruchamiania sił partii, rozwoju jej inicjatyw, z drugiej — o procesie rozwoju demokracji socjalistycznej, stwarzającej warunki dla współudziału jak najszerzej mas w realizacji zadań, które dyktowane były potrzebami naszego narodu.

Od III Zjazdu szeregi PZPR wzrosły prawie o pół miliona osób i na 31 grudnia 1963 r. partia liczyła 1.494.105 członków i kandydatów; w styczniu i lutym br. przyje-

liśmy w poczet kandydatów 28.600 towarzyszy. Największy był wzrost szeregów partyjnych w środowiskach wielkopracowniczych oraz w wsi. Liczba podstawowych organizacji i grup partyjnych wzrosła w tym czasie o 13,5 tys. (w tym na wsi — o 8 tys.) i wynosi obecnie 55 tys. (na wsi — 35,7 tys.).

Jak można scharakteryzować rozwój liczebny i zasięg wpływu partii w różnych środowiskach społecznych — robotniczym, inteligentnym i na wsi?

Od III Zjazdu szeregi partii zwiększyły się o 165 tys. robotników.

Liczba ta nie obejmuje brygadistów i mistrzów oraz robotników, którzy przeszli na rentę. Członkowie i kandydaci partii — robotnicy to 600-tysięczna armia, stanowiąca obecnie 10,6 proc. ogółu pracowników fizycznych, zatrudnionych w gospodarce społecznej. 96 proc. robotników-członków partii pracuje w podstawowych działach i gałęziach gospodarki narodowej. Pozytywnie oceniamy również wzrost szeregów partyjnych wśród załóg państwowych gospodarstw rolnych. 51 tys. robotników rolnych członków i kandydatów PZPR stanowi 20,3 proc. ogólnej liczby robotników rolnych.

W okresie między zjazdami liczba członków i kandydatów partii na wsi wzrosła o 134 tys., w tym o 43 tys. chłopów. Tak więc mamy obecnie w partii 167 tys. chłopów: przeciętnie na każdy tysiąc gospodarstw kraju przypada 50 chłopów — członków partii.

Z kolei parę słów o rozwoju partii wśród pracowników umysłowych.

Obecnie mamy w partii 656 tys. pracowników umysłowych w tym 31 tys. inżynierów, 120 tys. techników, 15 tys. specjalistów służby rolnej, 74 tys. nauczycieli, 6 tys. lekarzy i farmaceutów, 4.700 pracowników nauki. Obliczamy, że 31 proc. ogółu zatrudnionych inżynierów, 36 proc. techników, 31 proc. nauczycieli, 10,4 proc. lekarzy i farmaceutów — to członkowie lub kandydaci partii.

Korzystnym zjawiskiem w zakresie rozbudowy partii jest stosunkowo duży napływ młodzi. Ludzie w wieku do 25 lat stanowią 34 proc. wstępujących do partii (połowa z nich — to członkowie ZMS i ZMW).

Znaczący i wzrastający jest również odsetek przyjmowanych do partii kobiet. Obecnie mamy w partii 282 tys. kobiet, tzn. 16,9 proc. ogólnej liczby członków i kandydatów.

Wzbogacali się formy i metody działania naszej partii, rozszerzała się i pogłębiała praca ideowo-wychowawcza, wzrosła aktywność członków PZPR, a tym samym i udział we wszystkich poczynaniach partii. Jest to problem szczególnej wagi, gdyż siła i zakres oddziaływania partii zależy od

postawy i osobistego zaangażowania każdego członka w realizacji linii partii, w wyzwalaniu twórczej inicjatywy środowisk społecznych, wśród których działa. Chodzi o to, aby np. każdy z robotników, czy inżynierów, każdy z członków załogi — poczuł się w pełni współgospodarzem swego zakładu, aby sama załoga miała siły na skuteczne wyplenienie ujemnych zjawisk w życiu zakładu. Siła naszej partii zależy od poczucia osobistej odpowiedzialności każdego członka.

Jakie zadania widzicie dla instancji i organizacji partyjnych w okresie przedzjazdowym?

Mamy półtora miliona partię. Przed nami zarysowane są więc pierwsze zadanie: uruchomić w praktycznej działalności potężny ładunek ideowy i polityczny zawarty w programie działania naszej partii. Chodzi o rzeczowe, realistyczne skoncentrowanie się na podstawowym dla nas problemie: jak zapewnić naszej ojczyźnie nieustanny rozwój ekonomiczny i społeczny. Właściwe rozwiązywanie tych problemów wymaga przeprowadzenia dyskusji wśród najszerzych rzesz aktywu społecznego, wymaga przeprowadzenia analizy wytycznych planu — 5-letniego. Dyskusja winna stworzyć możliwości wyboru najlepszych, najbardziej ekonomicznych rozwiązań. Szczególnie chodzi o zakres tych problemów, które będą rozwiązywane przez władze terenowe, przez aktywność.

Konieczne jest równoczesne rozwijanie dyskusji nad polityczną problematyką, dotyczącą pogłębienia socjalistycznej demokracji, funkcjonowania rad narodowych, administracji, związków zawodowych, samorządu robotniczego itd. Należyte miejsce w dyskusji powinny zająć również problemy ofensywy ideologicznej i pracy wychowawczej.

Ważnym zadaniem wszystkich instancji i organizacji partyjnych, a także organizacji społecznych i gospodarczych, jest wykozystanie inicjatywy bezpartyjnych aktywistów, ich zapalać i chęć do pracy i pozyskiwać ich na stałe dla aktywnej pracy społecznej. (PAP)

## Ku Klux Klan znów na widowni

W ub. niedzielę członkowie Ku-Klux-Klanu z Atlanty, (stan Georgia), przyodziali w tradycyjne płaszcze i kaptury, zorganizowali wielkie zebranie w parku miejskim, odpowiadając od zwyczajnych nocnych konwentyk. Przemówienie na temat „wyższości białego człowieka” wygłosili „wielki mag”, czyli szef krajowego zjednoczenia Ku-Klux-Klanu, Shelton i „wielki strażnik” Georgi Craig. Zaproszeni zostali przywódcy z południowej Karoliny, Tennessee, Luizjany i Alabamy. Posterunki wystawione wokół parku, wzywały wszystkich białych przechodniów do uczestnictwa w zebraniu.

Mówcy rzucali groźby pod adresem zwolenników równouprawnienia, potępili projekt ustawy o prawach obywatelskich i wychwalali gubernatora Alabamy, Wallace'a.



|                   |                          |
|-------------------|--------------------------|
| BABKE PIASKOWA    | w cenie 42.50 zł za 1 kg |
| BABKE DROŻDZOWA   | w cenie 43.— zł za 1 kg  |
| KEKS OWOCOWY      | w cenie 53.— zł za 1 kg  |
| MAZURKI           | w cenie 44 zł za 1 kg    |
| TORTY DEKORACYJNE | w cenie 62 zł za 1 kg    |

ZAKUPISZ NA

## KIERMASZOWEJ SPRZEDAŻY PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO

w dniu 27 III 1964 r. od godziny 8 do 20  
i w dniu 28 III 1964 r. od godz. 8 do 18

w kawiarniach:

RADOSNA — ul. Kraszewskiego 13  
CRISTAL — ul. Kantata  
REGIONALNA — ul. Głogowska 72  
BAJKA — ul. Ratajczaka  
PEREŁKA — ul. Dąbrowskiego 56

SPRZEDAŻ PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO PROWADZA RÓWNIEŻ POZOSTAŁE KAWIARNIE

K1696

## Ostra reakcja opinii włoskiej na wystąpienie Erharda

## „Takich przemówień nie chcemy więcej słyszeć“

Społeczeństwo włoskie ze szczególnym oburzeniem odniosło się do niedzielnego oświadczenia kanclerza NRF Erharda, iż Niemcy nie zamierzają zrezygnować ze swych dawnych granic wschodnich. „Il Giorno” (lewica chrześcijańskiej demokracji) i „Avanti” (organ Włoskiej Partii Socjalistycznej) ostro skrytykowały to wystąpienie.

W momencie kiedy Wschód i Zachód wśród tysięcy trudności usiłują prowadzić dialog, który pozwoliłby na „pogrzebanie przeszłości”, — pisze m. in. „Avanti” w artykule pt. „Nie ma żartów z granicami” — takie wystąpienia jak Erharda działają wyłącznie na rzecz tych, którzy usiłują przez szkodliwym uzgodnionym rozwiązaniem w Europie. Zaostrzają one nie tylko stosunki między narodami Niemiec zachodnich, ale również stosunki między dwoma sojuszami (NATO i Układu Warszawskiego), które stoją naprzeciw siebie właśnie wzdłuż linii demarkacyjnej podzielonych Niemiec.

Co się tyczy nas, Włochów, którzy obchodzimy właśnie tragiczną rocznicę Ardeatine (miejsce w Rzymie, gdzie hi-

tlarowcy wymordowali 350 osób) — przemówienia na temat granic niemieckich z 1937 roku przenoszą nas nagle w przeszłość, jaka nie została i nie powinna zostać pogrzebana: są to przemówienia, których nie chcemy więcej słyszeć, gdyż zapłaciłbyś za nie zbyt drogo.

Sudety, Monachium, Gdańsk — to nazwy i preteksty, jakie już raz doprowadziły do nieśczęścia. Obecnie w związku z granicą Odra-Nysa powracają znowu dokładnie te dawne krążące po Europie zmyśły, które raz na zawsze powinny być zlikwidowane. Tylko pod tym warunkiem możemy uwierzyć w to, że Niemcy stały się inne.

✱

W artykule pt. „Falszywy kierunek”, „Stuttgarter Zeitung” stwierdza, iż Erhard steruje starym kursem i absolutnie nie spełnia tego, czego spodziewano się po nim przed objęciem stanowiska kanclerza.

Okazuje się — pisze dziennik — że rząd NRF nie rezygnuje z obszarów z Odrą i Nysą. „Stawia on w dalszym ciągu zadanie prawa do samostanowienia również dla wysiedleńców z tych obszarów, które, jak wydaje się, na zawsze zostały dla Niemców stracone”. (PAP)

## Nieudana próba

Niepowodzeniem zakończyła się na przykładzie Kennedy próba wystrzelenia ponad Ziemię w kierunku doświadczenia „Asset”. Wskutek nieodpowiedzialnego drugiego stopnia rakiety nośnej aparat ten spadł do Atlantyku, zamiast przebyć planowaną odległość 3300 km i opaść na spadochronie w środkowej części Atlantyku. (PAP)

## S. Tuomioja mediator ONZ na Cyprze

Turcja, W. Brytania i Szwecja zaakceptowały formalnie kandydaturę fińskiego ambasadora w Szwecji, Sakari Tuomioja jako mediatora ONZ na Cyprze — oświadczył we wtorek w Genewie sekretarz generalny ONZ U Thant.

Silny ONZ na Cyprze będą gotowe do akcji w środę, po południu, po powrocie z Genewy generała Gyani, który konferował tam z U Thantem — donosi z Nikozji agencja AFP. Jednakże wyżsi oficerowie kanadyjscy — podaje agencja — wyrazili wątpliwość co do możliwości rozwiązania problemu cypryjskiego drogą interwencji sił ONZ. (PAP)

## Znów chuligański wybrak

## Obrzucili kamieniami pociąg

Jak nas informuje Komenda Wojewódzka MO, wydarzył się ostatnio szczególnie godny napiętnowania chuligański wyczyn. Na linii Sroda — Sulęcinek w nieścisłości Maciejewo obrzucano kamieniami przejeżdżający pociąg osobowy relacji Gdynia — Ostrów. W wyniku karygodnego czynu wybita została pasażerów na szczęście nie odnieśli żadnych obrażeń. Nie potrzeba dodawać, że — biorąc pod uwagę szybkość pociągu — incydent mógł się zakończyć tragicznie.

Dojrzeli natychmiastowej reakcji MO sprawców szybko wykryto i zatrzymano. Są nimi: Stanisław Przybyło, ur. w 1948 r., zatrudniony w Instytucie Doświadczalnym w Pepowie oraz Henryk Moneta ur. w 1941 r. traktorzysta tegoż instytutu. Obaj podejrzań w toku przesłuchania przyznali się do winy. Dochodzenie prowadzi KP MO w Srodzie. (ms)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka O-6

## W Dzień Teatru

Międzynarodowy Dzień Teatru, który jest dniem upowszechnienia i propagandy teatru na całym świecie, powinien być dla nas również okazją do zastanowienia się nad tym, co dotychczas zrobiliśmy; powinniśmy przypominąć sobie tych, co od nas odeszli, powinniśmy również sformułować nasze plany na przyszłość. Dzisiaj mijają dziesięć lat od śmierci Leona Schillera, którego indywidualność wywarła niezatarty wpływ na kształtowanie się naszego teatru. W Poznaniu należy przede wszystkim przypomnieć dziś nazwisko Włama Horzycy, najbliższego współpracownika Schillera w jego walce o nowy teatr i inspiratora jego największych inscenizacji. Dyrekcja Horzycy to trzydziś lat (1948—51) okres najpełniejszego rozwoju naszych scen, to bezkompromisowe i najambitniejsze realizacje artystyczne w historii teatralnej Poznania. Ci, którzy oglądali w Poznaniu „Ferdynanda”, „Racine’a”, „Hamleta”, „Las Ostrowskiego” czy „Lubow Jarowaja”, wiedzą dlaczego wówczas Poznań był żywym ośrodkiem teatralnym i liczył się poważnie jako miasto o określonym charakterze na mapie teatralnej Polski.

Wydało mi się, że publiczność poznańska, pełna entuzjazmu dla przedślawień Horzycy, powinna ze zrozumieniem przyjąć repertuar oparty przede wszystkim na najwybitniejszych dziełach naszej klasyki, oraz na sztukach współczesnych o nieprzeciętnych wartościach ideowych, artystycznych. Wydało mi się, że trudnym, ale najważniejszym obowiązkiem teatru jest trafić do wrażliwości i jednocześnie kształtować racjonalistyczną myśl młodej widowni. Publiczność poznańska powinna zobaczyć na scenie „Dziady” Mickiewicza, „Horsztyńskiego” Słowackiego, „Kłajwę” Wyspiańskiego. Nie należy również z pozbawieniem traktować „Grubych ryb” lub „Domu otwartego” Balcuckiego, „Szczęścia Franja”, lub „Uśmiechu losu” Perzyskiego. Sztuki Rittnera, tak jak Fredry, powinny znaleźć się w żelaznym repertuarze każdej sceny.

Wspaniała mądrość Szekspira, nieubłącana logika, matematyczna ścisłość wielkich klasycznych tragedii Corneille’a i Racine’a, okrutna dociekliwość psychologiczna Moliere’a w „Świętoszku” czy „Chorym z urojenia”, dziwny i tajemniczy świat hiszpańskiej „Celestyny” Rojas, „Życia snem” Calderona, genialna satyra qoqolowskiego „Rewizora”, oqrom horyzontów „Fausta” Goethego — to wszystko sztuki, w których zawsze możemy odnaleźć nieoczekiwane warstwy myśli, zawsze otwierają one przed nami nowe możliwości inscenizacyjne. Dlatego też sądzę, że w najbliższych sezonach teatralnych Poznania należy zwrócić szczególną uwagę na sztuki o jak największej nośności intelektualnej i o takiej żarliwości ideowej jak „Człowiek z karabinem” Pogodina — dramat o Rewolucji Październikowej, przewidziany do wystawienia w jesieni tego roku. Oczywiście nie zwalnia to nas z obowiązku wystawiania sztuk współczesnych. Teatr powinien jak najbliższe wiązać się ze swoim autorem, dawać nam możliwość najpełniejszej wypowiedzi. W ten sposób teatr będzie mógł spełnić swoją funkcję społeczną i artystyczną.

MAREK OKOPIŃSKI

## W ciągu roku 1963

## Przeszło milion klientów ORS-u

W roku ub. ORS obsłużyło ponad milion klientów, którzy otrzymali ok. 6 mld. zł kredytu. Średnia wartość zrealizowanej umowy wynosiła ponad 5,5 tys. zł. Największe kwoty pożyczono na zakup telewizorów (ponad 1,5 miliarda zł), mebli (ok. 1 mld. 400 mln. zł), odzieży gotowej (820 mln. zł). O klientach ORS-u dobrze świadczy fakt, że zaledwie od 0,2 proc. osób trzeba ścigać należności drogą egzekucji finansowej.

Członkowie komisji społecznej CRZZ, która obradowała 24 bm., wysunęli szereg wniosków, zmierzających do usprawnienia działalności ORS-u (ułatwienia ludziom pracy zakupów droższych artykułów trwałego użytku drogą ratą).

Według danych z r. 1962 do kas zapomogowo-pożyczkowych należało 5.300 tys. pracowników (81 proc. związkowców); wkłady własne wynosiły 4.700 mln. zł. Kasy udzieliły pożyczek na łączną kwotę 7,5 mld. zł. Przeciętna wysokość pożyczki wynosiła 1.800 zł. Problemy dalszego rozwoju kas pracowniczych będą również tematem obrad Prezydium CRZZ. (PAP)

## Proces o spekulacje

## „Kontrola“ i przecieki

Przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania rozpoczął się wczoraj proces, który stanowi epilog afery, polegającej na spekulacji częściami samochodowymi.

A oto dane personalne oskarżonych (według ich oświadczeń): Bogdan Słomian: wykształcenie — 9 klas, ostatnio pracował w Poznańskich Zakładach Napraw Samochodów (pensja — ok. 2.700 zł, zarobek żony — 800 zł, do 1962 r. posiadał samochód). Kazimierz Podgórski: — ukończył 7 klas, właściciel firmy „Auto-Bazar” — (przeciętny dochód miesięczny od 7—8 tys. zł), posiada nieruchomości w Poznaniu i Zakopanem.

Janacy Dudzik: — wykształcenie — 3 klasy, właściciel domu i warsztatu pn. „Regeneracja” (przeciętny dochód — 4 tys. zł), karany m. in. za spowodowanie wypadku.

Henryk Czerniejewicz: — wykształcenie — 6 klas, ostatnio zatrudniony w „Motozbycie” (pensja — 1.400 zł), karany.

Po odczytaniu aktu oskarżenia (z jego treścią zapoznaliśmy czytelników we wczorajszym „Głosie”), Sąd przystąpił do przesłuchania osk. Słomiana. Przyznał on się wprawdzie do kradzieży części samochodowych, ale kategorycznie zaprzeczył, by ich wartość wynosiła ok. 48 tys. zł (tak ustalono w śledztwie).

Osk. Słomian wyjaśnił, że pod koniec 1960 r., poszukując akumulatora do swego samochodu — znalazł pracownika „Auto-Bazar” — osk. Czerniejewicza. Ten ostatni, dowiedziawszy się, że Słomian pracuje w PZNS przy ul. Gąsio-

rowskich, wyraził gotowość kupna części. Wówczas to — stwierdził Słomian — zacząłem się rozglądać po zakładzie. W rezultacie oskarżony „znalazł” świece samochodowe i uszczelki. Ponoć były to przedmioty stare, przeznaczone na złom. W sumie Słomian miał dostarczyć Czerniejewiczowi ok. 250 świec i tyleż uszczelkę w partiiach po 20—25 sztuk, przy czym każdorazowo — „dola” jego osiągała zaledwie ok. 75.— zł. Pierwsza — jak utrzymuje Słomian — poważniejsza kradzież (głowicy), nastąpiła w kwietniu 1962 r. i zakończyła się zatrzymaniem oskarżonego przez MO tuż przed „Auto-Bazarem”. Z wyjaśnień Słomiana wynika, że zawsze pertraktował jedynie z Czerniejewiczem, i nie znał ani Podgórskiego, ani Dudzika.

Kradzieże, do których przyznał się Słomian, stanowiły tylko niewielki procent tego, co się mu zarzuca. Ale i tak przecieł nasuwa się pytanie, „dlaczego tak długo udawał mu się ten proceder?”. Odpowiedź stanowi fragment wyjaśnień Słomiana: „Przy wyjściu z PZNS, raz kontrolowano, a raz nie, zdarzało się nawet, że w portierni nikogo nie było”.

Wczoraj obrona wniosła o wyłączenie — do odrębnego postępowania — sprawy, zarzucanych Dudzikowi i Podgórskiemu przestępstw karno-skarbowych. Sąd uznał, że na razie brak podstaw do podjęcia takiej decyzji. Proces trwa. (ak)

## Dwudziestolatek

**S**tatek „Poznań”, który 38 lat temu dał początek polskiej flocie handlowej, przed kilku laty otrzymał zaszczytne miejsce w szczecińskim Muzeum. Jest tam największym spośród 10 tysięcy eksponatów budzących zainteresowanie wśród młodzieży. Prawie że równocześnie z tym honorowym pochwiekiem na wody portu wypłynął inny statek o tej samej nazwie — symbol więzów łączących Szczecin ze stolicą Wielkopolski.

Bo te więzy były po wojnie bardzo ścisłe. Poznań pierwszy wysłał tam ekipy organizacyjne, przyczyniły się w dużym stopniu do powstania Politechniki, Wyższej Szkoły Rolniczej i Akademii Medycznej. Przekazał też wielu absolwentów z własnych wyższych uczelni. Powoli, jednak, kiedy młody organizm miejski zaczął krzepnąć, Szczecin zaczął schodzić z pola widzenia poznaniaków. I dlatego warto przyjrzeć się temu miastu, które weszło już w swoje dwudziestolecie i które zaczyna „zagrażać” dotychczasowej roli Poznania na północno-zachodniej polaci kraju.

Obszarem swoim przewyższa on Poznań o około 100 tysięcy hektarów. Liczbę swoich mieszkańców powiększył znacznie (do 300 tysięcy), ma ich więcej o 32 tysiące niż przed wojną. W ostatnich latach przybywa mu rocznie około 10 tysięcy osób, gdy Poznańowi od 4 do 5 tysięcy. Przewyższa też Poznań ilością swoich mieszkańców — 45 procent mieszkańców — to młodzież do 14 roku życia (w Poznaniu — 28 procent), połowa zaś mieszkańców należy do rodowitych szczecinianów. W ubiegłym roku 18, a w tym roku 200 licealistów z metryką urodzenia w Szczecinie staje do egzaminów maturalnych. Za 4 lata wielu z nich uzyska dyplomy ukończenia wyższych uczelni.

Dodajmy do tego rozwój przemysłu stoczniowego, który już co trzeci polski statek

wypuszcza na morze. Dodajmy coraz śmielsze połowy ryb na dalekich morzach i przetwórstwo rybne (co drugą rybę dostarczają krajowi rybacy szczecińscy), silne związki handlowe z wyzwolonymi państwami zachodniej Afryki, mocne powiązania komunikacyjne z całym naszym krajem, a będziemy mieć obraz rosnącego znaczenia naszego zachodniego miasta portowego. Szczeciniancy twierdzą, że to u nich znajduje się początek Polski.

Według po ulicach i sklepach szczecińskich, daremnie szukałem w rozmowach charakterystycznych różnic dialektycznych według których można było dawniej określić, skąd kto pochodzi. Zatarły się różnice. Za to w obrębie wielkiego śródmieścia napotykałem liczne nowoczesne bloki mieszkalne, tak przyjemne w swoim wyrazie architektonicznym, że mogłyby ich Poznań pozazdrościć.

Wyzwolił się tu mocny patriotyzm lokalny, mający szczególnie silny wyraz w inicjatywach społecznych. Oto załoga Stoczni im. Warszawskiego, wbrew pesymistycznym prognozom („to się nie uda”), odbudowała drugą stocznia „Wulkan”. Szczeciniancy sami przyczynili się do przejęcia w tym zakresie spraw filmowcom niespodziankę. I w dziedzinie kultury miasto chce dorównać innym o dużej tradycji i dysponującym lepszymi warunkami i kadrami. Dwa teatry Szczecinowi było za mało. Powołał do życia trzeci — Teatr Propozycji. Teatr Lalek „Pleciuga” dał już 170 przedstawień. Zespoły Estrady szczecińskiej od 1962 do maja 1963 roku występowały 300 razy w swoim mieście i województwie oraz 1000 razy poza województwem. Filharmonia w szczecińskim zamku co tydzień urządza nastrojowe koncerty przy blasku świateł.

Z życia amatorskiego przewodzi chór Politechniki Szczecińskiej pod dyrygenturą ekonomisty — mgr. Janikowskiego. Znany w całym kraju chór dziewczęcy „Filipinki” — to zespół Technikum Handlowego, który znalazł już naśladowców w 6 innych szkołach. 13 średnich szkół wzięło udział w Szkolnym Festiwalu Piosenki i Muzyki. Przyglądałem się tym popisom 240 amatorów: były wcale udane.

Na popisach artystycznych zwrócił moją uwagę jeden

charakterystyczny szczegół. Konferansjerzy zapowiadali: „wystąpi szczeciński artysta”, „jest to wiersz szczecińskiego poety”, „to piosenki szczecińskiego kompozytora”. Z tym podkreśleniem szczecińskie spotykałem się na ulicy, w tramwajach, autobusach i sklepach. Jakby tym przemiotnikiem starano się podkreślić swoją odrębność i przynależność.

Młodość Szczecina — jak każda młodość — ma także swoje kłopoty. Największym z nich — to brak stabilizacji kadr kierowniczych, podczas gdy w przeciwnieństwie do nich nastąpiła już stabilizacja załóg. Szczególnie daje się zauważyć niedostatek ludzi z wyższym wykształceniem humanistycznym. Na to zjawisko wskazał mi sekretarz propagandy KW PZPR — H. Huber. Stwierdził on, że Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, który wiele położył zasług w rozwoju Szczecina, mógłby przyjąć z pomocą, organizując studia z zakresu polonistyki i germanistyki. Przydałyby się też stałe studia matematyczne, chemiczne i fizyczne, obecne zaoczne (UAM) nie wystarczają. Podniosłoby to rangę i rolę miasta. Dotychczasowa pomoc Poznania jest tu dobrze wspomnianą i dalej oczekiwaną.

Oto w szkicowym ujęciu 20-letni Szczecin. Ludny i młody, przemysłowy i marynarski, pracowity, zaradny i ambitny.

JÓZEF PIEPRZYK

## Nasz nowy konkurs:

## MŁODZIEŻ O TEATRZE

**C**zy podobało ci się przedstawienie i dlaczego? Co ci się w nim nie podobało? Co sądzisz o utworze dramatycznym? Jakiego masz uwagi na temat inscenizacji? Jak oceniasz grę aktorów? Czy oprawa plastyczna sztuki odpowiada jej klimatowi? — oto niektóre z pytań, na jakie winni odpowiedzieć uczestnicy naszego nowego konkursu pt.:

## „MŁODZIEŻ O TEATRZE”

Konkurs ogłaszamy wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Celem tego konkursu na recenzję jest spopularyzowanie teatru wśród młodzieży oraz zachęcenie jej do formułowania własnych ocen na temat utworów dramatycznych i ich scenicznych realizacji.

Jak wskazuje nazwa, konkurs zaadresowany jest wyłącznie do młodzieży, i to młodzieży szkół średnich (ogólnokształcących i zawodowych). Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, materiału krytycznego w objętości 2 strony maszynopisu — na każdej stronie 30 wierszy — z 5-centymetrowym marginesem (albo czytelnego rękopisu w równoważnej objętości) do dnia 20 kwietnia br. z dopiskiem na kopercie — „MŁODZIEŻ O TEATRZE”. Do recenzowania wybraliśmy następujące spektakle: z teatrów poznańskich — „Ania z zielonego wzgórza” L. M. Montgomery oraz „Kynologia w rozterce”, „Czarowna noc” i „Zabawa” Sławomira Mrożka (premiera 3 kwietnia), z Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie —

„Wilki w nocy” Tadeusza Rittnera, z Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu — „Lato w Nohant” Jarosława Iwaszkiewicza i z Teatru Objazdowego PPIE Estrada „Rozmaitości” — „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Uczestnicy konkursu winni podać imię i nazwisko, nazwę szkoły, jej adres i klasę, do której uczęszczają. Recenzje anonimowe nie będą rozpatrywane. Jury, składające się z krytyków i teatrologów przynosi I nagrodę — bon książkowy, wartości 500 zł; II nagrodę — bon książkowy wartości 300 zł oraz szereg wyróżnień w postaci bezpłatnych abonamentów na 5 kolejnych premier w poszczególnych teatrach (nagrody te fundują dyrekcje wszystkich teatrów wielkopolskich) i cennych książek z dziedziny: teatru, scenografii i historii dramatu. W sumie na nagrody i wyróżnienia książkowe organizatorzy przeznaczyli 3 tys. zł.

Ponadto najlepsze prace konkursowe zostaną wydrukowane na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do innego podziału nagród. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w „Głosie” najpóźniej do 15 maja br.

Zwracamy się do młodzieży z apelem o szczerą i pełną udział w konkursie. Prosimy jednocześnie nauczycieli szkół średnich o pomoc w przeprowadzeniu konkursu w postaci zachęcania do niego młodzieży, organizowania wyprawek klasowych na temat poszczególnych inscenizacji teatralnych, bądź też zbiorowego zaprowadzenia młodzieży na wytypowane do recenzji spektakle.

FELIKS SIEMIANKOWSKI  
DĄBRÓWKA  
W NIEPOKOJU

## OPOWIADANIE

Podekscytowany niespodziewana propozycja pobiegł do okna by popatrzeć jeszcze na sylwetkę kapłana. Bryczka zaprzężona w dwa rosłe kasztany stała przed młynem, a kapitan z Braniewicem udali się do Krecińskich.

Tomek kończąc pracę zamknął ciężkie drzwi młyna, idąc przystanął jeszcze, popatrzał wysoko w górę, czy okno na poddaszu zostało przez niego zamknięte.

Nie przyszła. Zakpiła z niego? Podniósł się z rowu i zrezygnowany wolnym krokiem zawrócił w stronę wsi. Nagle usłyszał za sobą wołanie.

— Tomek, wracaj!

Gwałtownie odwrócił się i pobiegł w stronę Wandy, która chcąc skrócić drogę, przyszła miedzą.

— Niecierpliwiłem się — powiedział nie ukrywając zadowolenia, objął ją ramieniem.

— Bo nas ktoś zobaczy — powiedziała i lekko zsunęła jego rękę z ramienia.

— Nikt się nie zdziwi, bo cała wieś o nas gada. Długo czekałem, czyżby się coś stało w domu?

Wanda patrzyła na czubki swych nowych, białych trzewików — odpowiedziała:

— Przyjechał mój brat z Poznania i przywiózł sporo towaru, pomagalem przy wyładunku, bo Józef wyjechał, no i trochę czasu seszlo na rodzinnej poawedce. — zaśmiała się.

Zamierzali pójść w stronę paćorka, lecz zatrzymali się na odgłosy pokrzykujących tam jeszcze chłopców.

— Pójdziemy dalej — powiedział szeptem.

— Dokąd? Do miasta? — zapytała żartobliwie.

— Gdzieś przed siebie — rzekł i spojrzal jej w oczy.

Nie odpowiedziała, kiwnęła tylko głową tak nisko, że włosy

zakryły jej twarz. Znow objęci ramionami szli wolno naprzód tuż przy głąbiskim, zielonym rowie.

— Nie ścisłaj tak mocno, bo wpadniemy do rowu — śmiejąc się przeszła na środek drogi.

Po obu stronach drogi ciągnęły się wysokie i równe łany żyta. Tomek co chwilę spoglądał na Wandę, dotykał ręką jej włosów.

— W sobotę zgłaszam się do wojska.

— Wiem.

— Od kogo — zapytał zdziwiony? Od kapitana? Był u was tylko parę minut i zdążył wszystko wygadać?

— Dziś nie rozmawiałam z kapitanem, ale wiem o tym od kilku tygodni — lekki uśmiech nie schodził z jej warg.

— I nie powiedziałas mi o tym wcześniej?

— Ano nie.

— Czyżbyś miała jakiś powód robić z tego tajemnicę?

— Pójście do wojska miało być dla ciebie miłą niespodzianką — rzekła zalotnie.

— Więc tak. Wiesz, w kapitanie nie oczekiwałem szprymierzenia — zwierzał się Tomek — nie przypuszczałem nigdy, że ten człowiek życzy mi jak najlepiej. Po chwili zapytał: — Jak się nazywa ten kapitan?

— Jak on się nazywa? — powtórzyła — Nie wiem, wszyscy mówią kapitan.

— W każdą niedzielę obiecał mi wolne, mógłbym cię odwiedzać.

— Wiem. Też mi wspominał o przepustkach dla ciebie. Służba w wojsku przydałaby ci się. Trochę poczołgaś się w piachu, trochę w błocie, każdy mężczyzna powinien przejść taką szkołę. Tomek machnął ręką i powiedział:

— Dam sobie radę, przecież jestem ormowcem, a w wojsku też są zadania tylko na miarę człowieka; zreszta nie mam stałe zamiaru pracować u Braniewicza. Przechylił głowę, dotykając policzka Wandy zapytał:

— A gdy założę mundur wojskowy, czy i wiedzy będziesz mówiła: „Bo nas ktoś zobaczy”.

Wanda zaśmiała się i rzekła:

— Boję się ludzkich języków, a w mundurze będziesz się świetnie prezentował, aż zazdrość ogarnie tych obdarzonych dwururów.

(—16— ciąg dalszy nastąpi)

Dnia 22 marca 1964 r. zmarła w Bogu, przeżywszy lat 44, moja ukochana żona, najdroższa córka i mamusia, śp.

## Joanna Krajewska

Z DOMU SMIRNOW

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 12,10 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamiają stroskani  
MĄŻ, CÓRKA, MATKA I RODZINA

Poznań, ulica Zwierzyniecka 39. 18402g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarł długoletni członek Cechu Introligatorów, śp.

## Jerzy Kobzda

MISTRZ INTROLIGATORSKI

W Zmarłym straciłmy przykłądnego wychowawcę młodych kadr, zacnego, życzliwego i oddanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZARZĄD CECRU RZEMIOŁÓW RÓŻNYCH  
RADA RZEMIOŁA INTROLIGATORSKIEGO  
W POZNANIU K1737

Dnia 23 marca 1964 r. odszedł od nas po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82

Marian  
Stangierski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA

W poniedziałek, dnia 23 marca 1964 r. zmarł nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 64

## Władysław Weckert

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Dopiewie.

RADA ZAKŁADOWA ZARZĄD PRACOWNICY  
GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W DOPIEWIE K1736

Dnia 22 marca 1964 r. zmarła

## Joanna Krajewska

Straciłmy dobrą, sumienną pracowniczkę i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 kwietnia 1964 r., o godzinie 12,10 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA SAMORZĄD ROBOTNICZY PRACOWNICY  
POZNAŃSKIEGO PRZEDS. TRANSPORTOWEGO BUDOWNICTWA K1738

Dnia 23 marca 1964 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najtrościwszy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

## Jan Boguła

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona  
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Dzierżyńskiego 117 m 11. K1736

## Praca

Potrzebna rodzina posiadająca 2 osoby do pracy w gospodarstwie. Mieszkanie zapewniające. Osiedlenie. Pow. Leszno, Gostyńska 9. 4780p

Przyjmę uczniów. Garstecki, mistrz malarstwa. Szamarszewskiego 60 m. 6. 18242g

## Sprzedaż

Bramy, furtki, słupki, siatki parkanowe, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 10. 18099g

Sprzedam wózek dziecięcy, cygaretki. Garbary 33 m. 9, po godz. 16. 18302g

Sypialnię korzystnie sprzedam. Dzierżyńskiego 97 m. 21. od godz. 16. 18336g

Sprzedam wózek dziecięcy, tania. Wiadomość: ulica Lipowa 6 (3 x dwunio). 18364g

Sprzedam okazjynie wózek dziecięcy głęboki, nowoczesny. Al. Marcinkowskiego 2 m. 2. 18345g

## dziś w RADIO i TELEWIZJI

**RADIO — PROGRAM I:** 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualności; 8.50 Public. międzynarodowa; 9 Dla kl. I i II pt. „Z muzyką w wielkim mieście”; 9.20 „Czego chętnie słuchamy”; 10 „Te książki warto przeczytać”; 10.15 Z twórczości dawnych mistrzów; 11 Encyklopedia Wielkopolska; 11.20 „Wiesz tańczy i śpiewa”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Gruziński mel. ludowe; 13 Dla kl. I i II pt. „Zgadziłam się — malowanki”; 13.20 „W różnych rytmach”; 14 „Proszę mówić — słuchamy”; 14.20 Wiadomości walców; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Dni Muzyki Organowej we Wrocławiu; 16 Koncert żywych; 16.35 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.05 „O problemach szkół wyższych”; 17.20 „Na wirach”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 19 Przemówienie min. Galickiego z okazji Międzynar. Dnia Teatru; 19.05 Język francuski; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; 19.35 „Rozmowy o wychowaniu”; 19.45 Konc. chóru a cappella w Krakowie z nagrań p. dyr. A. Klucznika; 20.26 Sport; 20.35 Przegląd filmowy — Kamera; 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.55 Poradnia Rodzinna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20.  
**PROGRAM II:** 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Problemy i ludzie”; 9.50 Public. międzynarodowa; 10 Pogodne melodie”; 10.30 Z życia ZSRR; 12.15 Ludowe mel. góralskie; 12.25 Pog. pt. „Ochrona olejnych na wiosnę”; 12.30 Piosenki Ziemi Wielkopolskiej przed mikrofonem; 12.45 „List ze Śląska”; 13.25 „Popioły” ode. 32 pow.; 12.45 Pog. pedagogiczna; 14 „Grażana szafa”; 14.30 „Poprawianie próżni”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 Dla dzieci pt. „Podróż bez biletu”; 18 Kontrasty muzyczne; 18.30 Kalendarz astronomii; 18.45 Z cyklu: „Studia mikrotona” — aud. pt. „Trzy długie lata”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Międzynar. Dzień Teatru; 20.30 Fel. muz. J. Waldorffa; 21.27 Sport; 21.40 Gra ork. tan. PR. pod dyr. E. Czernego; 22.10 Rozmowa z min. kultury i sztuki T. Galickim; 22.30 Wykład pt. „Żywnienie a równowaga biologiczna” cz. IV, prof. dr Raymond Ferrando (Francja).

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.  
**TELEWIZJA:** 11 — „Judyta” — film fab. ang. od lat 16; 11.55 — „Chemia” dla kl. X; 12.25 — Przerwa; 16.45 Program dnia; 16.50 — Program okolicznościowy pod tytułem „Dzień Teatru”; 17 — Wiadomości; 17.05 „Dzień dobry koleżanki i koleżki”; Na dalekich drogach”; 17.50 — Mała Encyklopedia Wszechświata TV; 18.15 TV Magazyn Muzyczny; 18.50 — Film z serialu „Gwiazdy filmu niemieckiego”; 19.20 — Magazyn polsko-czechosłowacki „Przyjaźń”; 19.55 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.20 — „Madrą drogą” — program public.; 20.50 — Film fab. czechosłowacki „Szkoła miłość” od l. 14.

# Kanwą dyskusji — prawidłowość remontów

Sesja RN Poznania na temat gospodarki mieszkaniowej

Tematem wczorajszej, XXVIII sesji Rady Narodowej Poznania były problemy gospodarki mieszkaniowej. Wprowadzenie do dyskusji stanowiły — referat wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania, D. Balasiewicza oraz kulety, poświęcony tym zagadnieniom.

W dyskusji przede wszystkim zabierali głos członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Komisji Budownictwa, a więc radni, którzy na co dzień stykają się w swej pracy z problematyką wczorajszej sesji. Szkoda, że na omawiany temat mało było głosów radnych z innych komisji. Gospodarka mieszkaniowa to na pewno problem ważki i interesujący wszystkich mieszkańców. Z drugiej zaś strony wiadomo — jak to zaznaczył przewodniczący delegatury NIK, S. Marzec — wiele jeszcze notuje się w tej dziedzinie uchybień i niedomagań. S. Marzec poinformował m. in., że w wyniku ubiegłorocznych kontroli, przeprowadzonych w niektórych dzielnicach, stwierdzono niedostateczny brak nadzoru technicznego nad remontami domów mieszkalnych, przynajmniej w typowym budynku do napraw oraz przekraczanie pierwotnie zaplanowanych ter-

minów ukończenia prac. Do tychczas DZBM-y, które zlecają Dzielnicowym Przedsiębiorstwom Remontowo-Budowlanym remonty, nie egzekwują od tych przedsiębiorstw kar np. za przedłużenie cyklu napraw. Taki przepis istnieje i stosowanie go w praktyce skłoniłoby wreszcie DPR-B do przestrzegania ustalonych terminów. Ponadto — stwierdził S. Marzec — zdarzają się jeszcze przypadki, że DZBM-y (tak było np. w ub. r. na Grunwaldzie) nie powiadamiają Wydziału Spraw Lokalowych o samowolnym zajmowaniu mieszkań przez osoby nie posiadające przydziału oraz o posiadaniu przez niektórych lokatorów nadmieru (osobna izba), wskutek czego nie pobiera się za te izby dodatkowych opłat.

Radny R. Kozak poruszył wiele zagadnień dotyczących przede wszystkim starego budownictwa. Dyskutanter stwierdził m. in., że z braku odpowiednio przeszkolonego personelu technicznego, odpowiedzialnego za prawidłowy przebieg remontów, sporo starych domów ulega szybkiej dekapitalizacji. Jeśli np. za mało zwraca się uwagi na osuszanie zawilgoconych piwnic, po pewnym czasie wilgoć przedostaje się także na wyższe piętra. R. Kozak nadmieniał jeszcze, że nadal sporo materiałów budowlanych potrzebnych do remontów pozostawia się przez dłuższy okres na ulicy lub podwórzu bez żadnej opieki. Powoduje to straty znacznie wpływające na podniesienie kosztów remontu.

Niektóre komitety blokowe przejęły na siebie opiekę nad materiałami budowlanymi. Nie stety, nie wszystkie jeszcze komitety wykazują w tym zakresie należyte zainteresowanie.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Cz. Kołodziejczak zaproponował wprowadzenie jednolitej polityki w dziedzinie ochrony budynków. Chodzi o to, by DZBM-y stały się koordynatorem remontów tak że tych domów, które im nie podlegają. Zwrócił on ponadto uwagę na niedociągnięcia w usługach lokatorów prowadzonych przez DZBM-y. Przy dobrej organizacji można je — zdaniem dyskutanta — znacznie rozszerzyć. Należałoby także zrewidować ich cennik, bo chyba są one zbyt drogie i dlatego tak mało jest na nie reflektantów.

Na ten sam temat mówili

również radny W. Wasielewski. Podkreślił on szczególnie, że nie wszyscy lokatorzy wiedzą o możliwości korzystania z ekip naprawczych DZBM.

W końcowej fazie przedłożono Radzie do zatwierdzenia szereg uchwał, m. in. o trybie zestawiania list przydziałów mieszkań na kolejną 5-letkę, o zmianie niektórych przepisów w zasadach polityki mieszkaniowej oraz, o obowiązkach i odpowiedzialności administratorów prywatnych nieruchomości. Jedną z uchwał zobowiązuje Prezydium Rady do opracowania szczegółowych zasad zamiany i wymiany mieszkań. (an)

## Świdziński i Jastrun w Klubie „Od nowa”

Dzisiaj w Klubie „Od nowa” (ul. Wielka 1) wystąpi historyk sztuki i podróżnik — Jan Świdziński z Warszawy, który wygłosi gawędę na temat: „Śladami wpływów islamu w sztuce najnowszey”.

W czwartek odbędzie się spotkanie z wybitnym współczesnym poetą i tłumaczem — Mieczysławem Jastrunem, który tym razem opowie o życiu i twórczości R. M. Rilkego oraz odczyta szereg własnych przekładów tego poety.

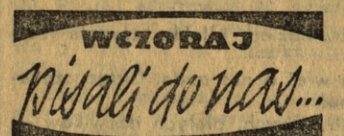
Obie imprezy — o godz. 20. (na)

## Recital organowy i koncert chóru

W tym tygodniu koncert organizowany przez Państwową Filharmonię odbędzie się wyjątkowo w środę i czwartek, 25 i 26 bm., w auli UAM o godz. 19.30.

W pierwszej części koncertu wystąpi Józef Pawlak (organy). Wykona on następujące utwory: J. Fr. Haendel-Koncert B-dur nr 6, M. Reger — Sonata d-moll i O. Messiaen — Medytacja.

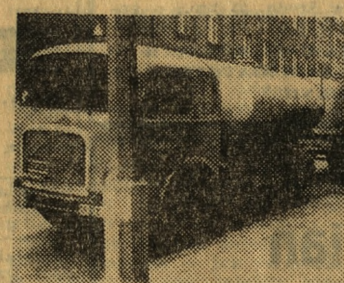
Drugą część koncertu wypełnią utwory Orlanda di Lasso i G. P. da Palestriny w wykonaniu Chóru Chłopców i Męskiego pod dyrykcją Stefana Stuligroza, laureata Nagrody Artystycznej Poznania. (na)



► O potrzebie remontu centralnego ogrzewania w domu przy ul. Lampego 5 donoszą nam lokatorzy. Bywają dni, w których na dworze jest dużo cieplej niż w mieszkaniach.

► O zamkniętej bibliotece przy ul. Pałacowej donoszą nam miłośnicy książek z tej dzielnicy, prosząc o pomoc w szybkim jej otwarciu.

► Zdaniem Pana Wiktora K. najlepszą metodą odwyżania się od palenia tytoniu jest lansowanie przez Poznańską Wytwórnię Papierosów — papieros nadziewany sznurkiem. Taki „Giewont” szybko i skutecznie zniechęca zwolenników nikotyny. (jk)



nek” (polski, 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Dyblans” (USA, 12 l.), g. 18 i 20 „Dwa zębra Adama” (polski, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Ognie na ulicach” (ang., 16 l.); GWIAZDA — g. 9.30, 12.15, 15.45 i 20.30 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Stawne miłości” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Okrucieństwo” (radz., 14 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Cudotwórczyni” (USA, 1 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Niebo bez miłości” (jug., 18 l.); PALACOWE — g. 10 i 12.30 „Sto kilometrów” (włoski, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Człowiek ze słomy” (włoski, 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13 i 15.30 „Skapani w ogniu” (polski, 12 l.); g. 18, 20.15 „Złodziej w ho-

## Zapisy dzieci do klas I

Wydziały Oświaty i Kultury Prezydium Dzielnicowych Rad Narodowych: Nowe Miasto, Stare Miasto i Wilda zawiadamiają — za naszym pośrednictwem — że zapisy do klas I szkół podstawowych dzieci urodzonych w 1957 r. trwać będą: 3, 4, 6, 7, 8 i 9 kwietnia br. w godzinach od 10 do 12 oraz od godz. 16 do 19.

Rodzice lub prawni opiekunowie zobowiązani są do osobistego zapisania dziecka w szkole obwodowej, bez względu na jego rozwój umysłowy czy stan zdrowia.

Przy zgłoszeniu dziecka należy okazać wypis z aktu urodzenia albo dowód osobisty matki lub ojca z imieniem, nazwiskiem oraz datą urodzenia dziecka. Ponadto trzeba przedstawić świadectwa szczepienia przeciwko ospie, błonicy, gruźlicy i chorobie Heinego-Medina lub książeczkę zdrowia z odnotowanymi datami szczepień. (a)

## Gdzie wypiekać świąteczne placki?

Jak nas powiadomiły Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, w związku z nadchodzącymi świątami piekarnie przy ul. Żurawiej 19/20, Dzierżyńskiego 16, Wszystkich świętych 3 i Średniej 4 czynne będą 26 i 27 bm. od godz. 6 do 17 i 28 bm. od 6 do 10 dla wypieku świątecznego pieczywa domowego. Pozostałe piekarnie PZPP przyjmować będą pieczywo świąteczne do wypieku 26 bm. od godz. 6 do 13 i 27 bm. od godz. 6 do 10.

Równocześnie apeluje się do gospodyń domu, aby zakupu chleba na święta nie dokonywały na ostatnią chwilę, a raczej w sobotę w godzinach przedpołudniowych. (na)

## W raporcie Wkrócie

▲ Kilka dni temu otwarto na Starym Mieście, przy ul. Szymanowskiego 7, kolejną świetlicę blokową. Organizatorami jej są Komitety Blokowe nr 7 i 9, które poświęciły sporo czasu na jej urządzenie.

▲ Z cokołu pomnika Adama Mickiewicza odpadła już dość dawno jedna płyta. Zawiadomil nas o tym nasz Czytelnik, który wyraził zarazem zdziwienie, że nikt jakoś do tej pory nie pomyślał o wstawieniu nowej płyty. My się też dziwimy, że naprawa takiego drobiazgu trwa tak długo. (a)

▲ Zarząd LOK na Starym Mieście urządził ostatnio zgadzającą pt. „Wiem wszystko o Szkołach Oficerskich”. Imprezę połączono z kolejnym koncertem rozrywkowym, w którym wystąpił wojskowy zespół estradowy „Kamerton” i soliści. W zgadzającą ul. I miejsce i nagrodę w postaci bezpłatnego kursu motoryzacji otrzymał R. Rogalka z Technikum Kolejowego, a II miejsce przyznano Z. Linkemu także z Technikum Kolejowego. (c)

## Rzeka wina

W związku ze zbliżającymi się świątami odpowiednio zwiększono zapasy Centralnych Piwnic Wina przy ul. Woźnej. W tych dniach nadszedł m. in. transport wina z Jugosławii. Widoczne na zdjęciu samochody-cysterny, z tabliczkami rejestracyjnymi Belgradu, przywoziły 27.000 litrów wermułu „Istra”. Zdjęcie uwidacznia moment przelaczania wina z cystern do zasobników CPW.

Fot. — K. Przychodźki

## Żywny ruch wśród kajakarzy na krytych basenach

Kajakarze trenują jeszcze na krytych basenach. Tylko nieliczni, bardziej zaawansowani wyszli na wody, tam gdzie na to pozwoliły warunki. Rok bieżący będzie niewątpliwie należał do najbardziej wspaniałych w wydarzeniach sportowe, również i w tej dyscyplinie. Mamy na myśli obok dorocznych, tradycyjnych startów mistrzowskich, wielkie regaty w ramach spartakiady 1000-lecia i XX-lecia PRL. Odbędzie się one w Szczecinie.

Spartakiada to bodajże najważniejsza próba naszych kadrowiczów przed występowaniem na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Polski Związek Kajakowy i niekiedy jego okręgi wielką uwagę zwracają na młodzież. Rosną więc zastępy przyszłych naszych reprezentantów w tej dyscyplinie. Z zadowoleniem stwierdzamy dobrą pracę naszego okręgu wśród juniorów. Na skłasyfikowanych 20 klubów, zajmujących się szkoleniem młodzieży, komunikat PZK wyróżnia przodującą Poznań przed KWK Kraków i OKS Olsztyn.

Należy się liczyć, że w niedalekiej przyszłości z naszych juniorów wyłonią się zawodnicy polskiej czołówki. Obecnie Poznań poza utalentowanym Piszczem z Warty nie ma reprezentanta w kadrze narodowej.

Na poznańskich krytych basenach trwa już wyraźna przedsezonowa gorączka. Trenują starzy i młodzi, a wśród nich nowe rzesze początkujących, których już niebawem zobaczymy na Jeziorze Maltańskim. (p)

## Z Wielkopolski

► „Topienie Marzanny” — wyścig kolarski pod taką nazwą organizuje POZKOŁ 30 bm. Zbiórka o godz. 10 na pl. Wielkopolskim. 35 km trasa prowadzi z miejsc zbiórki przez Strzeszyn i Krzyżowiki do Poznania.

► W czwartek zapaśnicy Federacji Energetyk rozegrają z duńskim zespołem Alisia Sondenborg w Konińskim spotkaniu towarzyskim w stylu klasycznym. Początek walk w sali w Marantowie o godz. 18. Dnia 29 bm. w Poznaniu w sali przy ul. Świerczewskiego odbędzie się trójmecz, w którym wezmą udział zespoły Elektryczności W-wa, Energetyka P-n i gości.

► 129 uczestników wzięło udział w zawodach kregalskich w ramach spartakiady dzielnicowej KKEIT Poznań-Grunwald. Drużynowo zwyciężył zespół Zakł. Energetycznych Okr. Zachodniego przed RSW „Prasa” i Zakładem Energ. Poznań — Teren. W imprezie uczestniczyli zresztą i nieczłonkowie, pracownicy zakładów pracy, szkół — chłopcy i dziewczęta.

► Ponad 80 pracowników Trzcińskiej Fabryki Mebli stanęło do zakładowej spartakiady. Zwycięzcami zostali: w brydżu sportowym — Medowski, w tenisie stołowym — Wiśniewski i w szachach — Górski.

► Prezesem Polskiego Związku Zeglarskiego — Okręgu Poznańskiego, obejmującego swoim zasięgiem województwo poznańskie i zielonogórskie, liczącego 32 kluby wgl. sekcje, został dr. W. Karpinski, zastępcami E. Pawłowicz i E. Forecki, sekretarzem — M. Kwaśniewska, skarbnikiem — E. Paszczak.

► Rozgrywki I ligi hokeja na trawie, w której uczestniczy 12 drużyn (6 z województwa poznańskiego) rozpoczyna 4 kwietnia a zakończy 14 czerwca. Wyłonią one mistrza Polski.

## Dziś piłkarski pojedynek Energetyków

Reprezentacja piłkarska juniorów Federacji Sportowej Energetyk rozegra w okresie świąt wielkanocnych w stolicy NRD — Berlinie spotkanie z energetykami niemieckimi.

Ostatnim egzaminem reprezentacyjnej drużyny Polski udającej się do NRD będzie dzisiejsze spotkanie z III-ligową jedenastką poznańskiego Energetyka.

Początek zawodów na stadionie przy Al. Reymonta o godz. 16.30. (p)

## Przed XVII WP

CEKAWY PROGRAM

Etapowy Komitet Wykonawczy w Poznaniu opracował już ramowy program imprez, które poprzedzą wjazd kolarzy na Stadion im. 22 Lipca. Zgodnie z tegorocznym kalendarzem startów zakończenie IV etapu Wrocław — Poznań (12 maja) przewidziane jest na godz. 18.10. Imprezy na stadionie rozpoczyna się już o godz. 14. Program przewiduje m. in. wjazd kolarzy-turystów, zakończenie MWP, międzynarodowy mecz piłkarski, pokaz gimnastyczny dziewcząt, start balonów itp.

W PEŁNYM RUCHU

Podczas ostatniej konferencji technicznej organizatorów XVII WP delegacja polska przeformowała swój wniosek aby z uwagi na względy gospodarcze, nie zamykać całkowicie dróg dla pojazdów nie związanych z wyścigiem. Dotyczy to tras z Łodzi do Wrocławia i z Wrocławia do Poznania. Zaproponowano aby w dniu wyścigu na szosach tych odbywał się normalny ruch, a zamykać go tylko w odcinkach na sam przejazd kolarzy.

SZESNASTU OPIEKUNÓW

Podobnie jak w latach ubiegłych poznańskie zakłady pracy obejmą patronat nad poszczególnymi reprezentacjami. Szesnastu reprezentacji będzie miało w Poznaniu szesnastu opiekunów, którzy w dniu wolnym od startu zaproszą kolarzy do siebie i atrakcyjnie wypełnią program. (d)

## Wygrali juniorzy Gwardii

Rozegrany wczoraj w Kościanie mecz piłkarski pomiędzy tamtejszą Obrą a reprezentacją Polski juniorów Gwardii, która wyjeżdża na tournée do NRD, zakończył się zwycięstwem młodych piłkarzy 3:0 (3:0). Bramki zdobyli Wierzbicki 2 i Szaryński. (t)

## „Totek” płaci

W zakładach Totalizatora piłkarskiego z dnia 22 bm. stwierdzono: 1. roz. z 13 traf. — wygr. po 114.567 zł; 50 roz. z 12 traf. — wygr. po 2.200 zł; 679 roz. z 11 traf. — wygr. po 168 zł; 4.741 roz. z 10 traf. — wygr. po 24 zł.

W Toto-Lotku z dnia 22 bm. stwierdzono: 1. roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 12 roz. z 5 prem. — wygr. po 143.192 zł; 287 roz. z 5 zwykł. — wygr. po ok. 8.400 zł; 14.861 roz. z 4 traf. — wygr. po 297 zł; 266.435 roz. z 3 traf. — wygr. po 12 zł.

## Otwarcie sezonu samochodowego

Automobilklub Wielkopolski organizuje w niedzielę 5 kwietnia otwarcie tegorocznego sezonu sportowo-turystycznego dwoma imprezami równocześnie. Metą obu imprez będzie Dom Turysty w Wolsztynie.

Turyści na otwarcie sezonu wyjadą z Poznania ok. godz. 10.30. Trasa do Wolsztyna obfituje w liczne atrakcje. Między innymi przewidziane jest oglądanie jednej z ciekawych prób rajdowych. Pół godziny wcześniej wystartują z Poznania rajdowcy uczestniczący w I-eliminacji do mistrzostw okręgu. Trasa 125 km. Zgłoszenia w sekretariacie AW (ul. Międzyńskiego 16) dla rajdowców do 23 bm. a turystów do 28 bm. (d)

MIĘSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR (ul. Kościuszk 103, tel. 86-86).

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Winogrady, Św. rządzka 6, Ostroroga 6.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

## Jedenasta linia bez konduktorów

Z dniem 31 marca br. wprowadzone zostaną na linię tramwajową nr „15” wagony silnikowe bez obsługi konduktora. Są one dostępne tylko dla pasażerów, którzy posiadają karty abonamentowe. Jednocześnie MPK za naszym pośrednictwem przypomina, że we wszystkich wagonach bez konduktora nie wolno przewozić wózków dziecięcych, dzieci w wieku powyżej 3 lat, bagażu oraz psów. (s)

## do redaktora

### PODZIĘKOWANIE

29 lutego br. obchodził 40-lecie pracy pedagogicznej prof. Feliks Załachowski. W związku z tym jubileuszem otrzymaliśmy od Jubilata następującą list:

„Serdecznie dziękuję za liczne życzenia i gratulacje: wladzom uczelnianym i sluchaczom Politechniki Poznańskiej oraz Akademii Medycznej, Kuratorowi Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Zarządowi Okręgu ZBoWiD, redakcji „Głosu Wielkopolskiego” pracownikom RSW „Prasa” oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy pamiętali o tym uroczystym dniu.”

### Pierwszy w kraju

## Szkolny gabinet ruchu drogowego

Wszystkie czynniki, odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa na drogach i ulicach, przywiązują dużą wagę do zapoznania dzieci i młodzieży z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego.

Służąc ma temu otwarty wczoraj szkolny gabinet ruchu drogowego w szkole przy ul. Drzymały 4/6. Gabinet ufundowany przez Komendę Wojewódzką MO i Państwową Zakład Ubezpieczeń, jest bardzo dobrze wyposażony we wszelkie pomoce naukowe. Są tam m. in. świetlne tablice do znaków drogowych, plansze obrazujące różnego rodzaju sytuacje na ulicach i drogach, stoły do nauki ruchu pieszych, modele silników i samo-

chodzików napędzanych bateriami, bogato wyposażona biblioteka, aparat i filmy o tematyce drogowej, słup sygnalizacyjny itp. Jest to pierwszy tego typu gabinet szkolny w kraju.

Na uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej MO, władz miejskich i kuratorium szkolnego. Po otwarciu gabinetu, którego dokonał Komendant Wojewódzki MO, płk. mgr B. Cader, odbyła się akademia. Program przygotowali uczniowie szkoły. (st)

## INFORMUJEMY

„Istota i pojęcia kultury” to tytuł prelekcji S. Dziamskiego dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Otwarte posiedzenie naukowe z referatem prof. dr. Z. Zakrzewskiego pt. „Główne kierunki rozwoju ekonomiki handlu w Polsce w latach 1945—63” urządził dzisiaj o godz. 18 Wydział Historii i Nauk Społecznych PTPN. W sali przy ul. Międzyńskiego 27/29.

Na prelekcję S. Wojneckiego pt. „Ocena wartości artystycznych a postęp techniczny” zaprasza dzisiaj o godz. 19 PTF do salonu przy ul. Paderewskiego 7.

W Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej 10 odbędzie się dzisiaj o godz. 18 prelekcja dr. med. J. Roguskiej pt. „Jak ratować chore serce”.

|                 |                                      |
|-----------------|--------------------------------------|
| MARZEC 25 środa | Marii Ireneusza, Śnieżce: 5.43—18.14 |
|-----------------|--------------------------------------|

### TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia” (premiera prasowa); NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 11 „Szewczyk Dratewka”, godz. 16.30 „Tygrysek i piraci”.

### KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Kandyd, czyli optymizm XX wieku” (franc., 18 l.); BALT-tyk — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwa złote colty” (USA, 16 lat); CZERNASTKA — godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mój drugi oze-